

AGNIESZKA MOTYKA

Szkoła Podstawowa nr 4 im. Stefana Żeromskiego w Jarosławiu

Rola dramy i technik dramowych w kształceniu umiejętności lekturowych

Wyzwaniem współczesnej edukacji polonistycznej jest takie omawianie lektury szkolnej, by uczeń uznał, że jest interesująca, wartościowa oraz godna jego uwagi. Może w tym pomóc dobór odpowiednich metod kształcenia, czyli „wypróbowanych i systematycznie stosowanych układów czynności nauczyciela i uczniów, realizowanych świadomie w celu spowodowania złożonych zmian w osobowości uczniów”¹. Temu celowi służy z pewnością wykorzystanie metod aktywizujących, w których uczniowie mogą skupić się na działaniu i przeżywaniu treści lektury, a tym samym zbliżyć się do bohaterów, odczuwać emocje towarzyszące ich działaniom i podejmowanym decyzjom. Niezwykle pomocna jest tutaj metoda dramy, „uważana za alternatywną metodę w stosunku do metod tradycyjnych. [...] Bazuje na doświadczeniu ucznia, aktywizuje sferę emocji na równi z intelektem. Jest metodą uczenia przez działanie”². Czynnościowe metody i techniki kształcenia to przecież główne trendy współczesnej dydaktyki.

Drama została upowszechniona w Anglii i tam termin ten ma wiele znaczeń. Anna Dziedzic dokonała ich uporządkowania. Według tej autorki „dramę przedstawia się jako: metodę całościowego, wszechstronnego rozwijania osobowości; metodę przygotowania do życia w społeczeństwie; metodę dydaktyczną wspomagającą uczenie przedmiotów szkolnych, zarówno humanistycznych i artystycznych, jak i przyrodniczych czy ścisłych; metodę odkrywania, rozwijania i kształcenia uzdolnień artystycznych, w tym aktorskich i literackich; metodę tworzenia spektakli szkolnych”³. Można i trzeba korzystać z dobrej praktyki obecnej w angielskich

¹ W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1987, s. 270.

² D. Michałowska, *Drama w edukacji*, Poznań 2008, s. 9.

³ A. Dziedzic, *Drama na podstawie utworu literackiego*, Warszawa 1996, s. 4. Dziedzic dodaje do tej klasyfikacji dramy jeszcze inne, zwracając uwagę, że jest to także „przedmiot w szkołach średnich I stopnia, o określonym programie wychowawczo-społecznym [...], przedmiot uniwersytecki (wiedza z teorii i historii dramatu i teatru), wydział dramy, przygotowujący nauczycieli do prowadzenia przedmiotu i pracy tą metodą w szkołach elementarnych, średnich i w college’ach, utwór dramatyczny, dramat, spektakl teatralny (teatr zawodowy i amatorski teatr szkolny), wielogodzinne

szkołach, gdyż „współcześnie w Wielkiej Brytanii drama funkcjonuje zarówno jako metoda kształcenia, jak i samodzielny przedmiot nauczania [...], szczególnie podkreślana jest rola dramy w rozwijaniu kompetencji językowych uczniów [...] [i – A.M.] do realizacji takich celów, jak: rozwijanie umiejętności prezentowania swoich racji, negocjacji, wymiany argumentów, a także umiejętności współpracy”⁴. Drama umożliwia zatem wszechstronny rozwój i rozbudza zainteresowania uczniów.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi, że drama, a zwłaszcza technika inscenizacji, jest pomocna w praktyce szkolnej w zrozumieniu, przeżyciu i przyswojeniu treści lektury. Przedstawię zarówno działania bezpośrednio związane z pracą metodą dramy, projektu i techniką inscenizacji, jak i korzyści płynące z ich stosowania dla ucznia i nauczyciela. Odwołam się do moich doświadczeń jako nauczycielki języka polskiego w szkole podstawowej. Będzie mowa o technice dramy, którą najczęściej stosuję, a w jej ramach scharakteryzuję „inscenizację (spektakl), czyli dzieło o kształcie teatralnym, realizowane według scenariusza, wymagające ogromnej inwencji: podziału ról, pomysłów scenograficznych, przygotowania rekwizytów, kostiumów, dekoracji, opracowania muzycznego”⁵. Z powodzeniem można tą techniką pracować na lekcjach języka polskiego, skupiając działania na uczniu i jego właściwym rozwoju, gdyż „istnieje ścisłe powiązanie między «edukacją skoncentrowaną na uczniu» a metodą «dramy»». W obydwu przypadkach ogromna jest wiara w siłę pracy grupowej, współpracę i możliwość negocjacji, które prowadzą do wszechstronnego rozwoju jednostki. Zarówno drama, jak i model «edukacji skoncentrowanej na uczniu» istnieją po to, aby wychowywać, rozwijać i kształcić w ludziach naturalną twórczość, wspierać indywidualność i autonomię”⁶. Praca metodą dramy przynosi uczniom wiele korzyści.

W przygotowaniu dramy trzeba uwzględnić zasady, dzięki którym przebiega ona w prawidłowy sposób. Anna Dziedzic wskazuje, iż „nauczyciel rozpoznaje potrzeby swojej grupy [...], precyzuje właściwe cele dla danej grupy, wybiera tematy i treści atrakcyjne i bliskie zainteresowaniom konkretnej grupy [...], opracowuje strukturę dramy, określa swoją rolę i zadania oraz czynności uczestników, zwraca uwagę na zasadę różnorodności i kontrastu przy budowaniu struktury dramy [...], pilnuje, żeby wszystkie techniki i ćwiczenia były podporządkowane głównemu celowi zajęć [...], opracowuje sytuację wyjściową [...], przygotowuje «znaki umowne», ułatwiający kontakt z grupą, zapewniający dyscyplinę i dobre tempo pracy, przygotowuje właściwe środki dydaktyczne i materiały pomocnicze, określa czas trwania zajęć, określa przestrzeń, w której będą pracować uczestnicy,

działania parateatralne o charakterze edukacyjnym, prowadzone przez zespoły aktorów-pedagogów, łączące sceny teatralne w wykonaniu zawodowym z dyskusjami i improwizacjami uczestników”. Tamże, s. 4–5.

⁴ K. Witerska, *Drama na różnych poziomach kształcenia*, Łódź 2010, s. 34–35.

⁵ M. Marzec-Jóźwicka, *Mapa metodycznych inspiracji współczesnego nauczyciela. Wybrane przykłady*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2017, nr 4, s. 43.

⁶ D. Michałowska, dz. cyt., s. 29.

przygotowuje sałę do zajęć, prowadzi na bieżąco «notatnik pedagoga dramy»⁷. W mojej praktyce nauczycielki języka polskiego i historii od lat pracuję metodą dramy według tych wytycznych. Wraz z uczniami stosowałam tę metodę na wszystkich etapach edukacyjnych. Z powodzeniem wcielam ją w życie w szkole podstawowej, gdzie drama i techniki dramowe są stałym elementem lekcji powtórzeniowych i problemowych z lektur. W dalszej części pracy skoncentruję się na przedstawieniu konkretnych przykładów, jak zastosować inscenizację na lekcji.

Na dwa tygodnie przed rozpoczęciem omawiania lektury umawiam się z uczniami na projekt – inscenizację, którą będą na podstawie tekstu przygotowywali. W metodę projektu wprowadzam swoich podopiecznych już w klasie czwartej i dlatego doskonale umieją nią pracować przez kolejne lata edukacji.

Najpierw dzielę uczniów na grupy. Uwzględniając relacje, jakie panują w klasie, i cele wychowawcze, które chcę osiągnąć, narzucam im przynależność do grupy bądź też pozwalam na samodzielne utworzenie się zespołów. Przynależność do grupy narzucam wtedy, gdy chcę, aby uczniowie, którzy są skonfliktowali, niejako „z urzędu” musieli zacząć ze sobą rozmawiać, wymieniać się pomysłami, działać na rzecz dobra całej grupy, tym samym ucząc się współpracy i, bardzo często, rozwiązując niejako mimochodem konflikt między sobą. Następnie przydzielam uczniom temat scenki, którą będą odgrywać, określam też czas prezentacji scenki. W zależności od liczebności klasy, a więc też liczby grup, uczniowie mają na scenki od sześciu do nawet dziesięciu, piętnastu minut, tak by zawsze wszystkie grupy zdążyły zaprezentować się podczas jednej godziny lekcyjnej i bym miała czas na omówienie z nimi ich inscenizacji.

Uczniowie na każdym etapie projektu mogą do mnie przyjść w wyznaczone dni na konsultacje dotyczące ich inscenizacji, aczkolwiek daję im zawsze pełną dowolność w wyborze ról, budowaniu scenografii czy środków audiowizualnych, które zastosują w scenie. Warunkiem jest, by korzystali z lektury, a dialogi budowali na podstawie dialogów zapisanych w książce.

Dzięki temu daję moim uczniom szansę na wykazanie się kreatywnością i stanie się twórcami, a nie tylko odtwórcami poszczególnych wydarzeń z książki. Uczniowie muszą stać się „ekspertami” od danej lektury, by móc przekazywać swoje refleksje, pomysły i wizję odbioru książki innym. Podstawowym celem jest zatem stworzenie własnego „przedstawienia z lektury”, popartego przygotowaniami i przemyśleniami, by pokazać odbiór lektury, ale przede wszystkim zachęcić siebie nawzajem do zainteresowania książkami.

Najważniejszy jest zatem sam proces twórczy, w trakcie którego młodzież buduje scenariusz, wybiera reżysera i scenografa, zastanawia się nad kostiumami oraz efektami audiowizualnymi. Dzięki pracy nad kolejnymi etapami dzieła tworzą się i pogłębiają więzy przyjaźni między członkami grup, ale wzrasta też zrozumienie dla bohatera lektury i wyborów przez niego dokonywanych. Nikt nie może pozostać obojętny, ponieważ wchodząc w rolę, musi odczuwać emocje oraz

⁷ A. Dziedzic, *Drama na podstawie utworu...*, s. 21–22.

wykrzesać z siebie empatię, rozwijać wyobraźnię, kształcić sprawności językowo-komunikacyjne i interakcyjne.

Efekt finalny jest już jedynie ukazaniem ostatecznych zmaganiań i decyzji uczniów związanych z dogłębną analizą, chociażby nawet tylko tego wybranego do inscenizacji fragmentu książki. Uczniowie, czy to na lekcji powtórzeniowej, w której poszczególne grupy przedstawiają najważniejsze sceny/momenty lektury, czy to na lekcji problemowej, w której ukazują jakieś zagadnienie poddawane potem dyskusji, za każdym razem dostają ode mnie tabelę z kartą pracy. Na niej zapisują, o czym była i czego ich nauczyła dana inscenizacja oraz głosują na najlepszą scenkę, włączając się tym samym w ocenianie pracy swoich koleżanek i kolegów. Nie mogą głosować jedynie na swoją inscenizację.

Dzięki dramie uczniowie mają szansę na poznanie swoich słabych i mocnych stron, muszą przewycięzać różnorodne trudności, które pojawiają się podczas realizacji zadania, ale przede wszystkim uczą się współdziałania w zespole i tego, że każdy z nich ma jakiś talent, przez co ich praca jest bogatsza. W pracy tą metodą może odnaleźć się zarówno uczeń nieśmiały, często stojący „na uboczu”, gdyż ma szansę pokazać się z innej strony, prezentując, na przykład, swoje zdolności plastyczne, techniczne czy informatyczne. Rozrabiaka może chcieć wykorzystać swoją energię do żywiołowych scen, udowodnić, że jego zapał jest potrzebny i wzbogacający ogólny wyraz scenki. Ktoś, kto ma zdolności przywódcze, może okazać się naturalnym liderem, koordynującym pracę całego zespołu. Muzyk może zechce zagrać coś na instrumencie, by oddać klimat epoki, o której mowa w lekturze. W dramie jest miejsce dla każdego ucznia. Z tego względu metoda ta jest bardzo pożądana w edukacji, gdyż w szkole „należy zajmować się nie tylko rozwojem intelektualnym ucznia, ale w sposób planowy i zorganizowany kształtować i rozwijać jego osobowość w kierunku dojrzałości emocjonalnej, wolicjonalnej, moralnej, filozoficznej”⁸. Tylko w ten sposób możemy formować w pełni świadomego człowieka.

Jako nauczycielka języka polskiego stwarzam swoim uczniom sytuacje problemowe wymagające rozwiązań właśnie za pomocą dramy, ponieważ „w dramie dziecko odkrywa siebie i otaczający świat poprzez emocjonalną i fizyczną próbę. Drama dostarcza okazji do rozwijania emocjonalnej kontroli”⁹. Dobór tematów do pracy tą metodą uzależniony jest od charakteru lekcji i wieku uczniów. Nie bez znaczenia jest też konkretna książka, którą omawiam.

Przykładem lekcji z lektury, którą zrealizowałam wraz z moimi uczniami, była lekcja w klasie ósmej dotycząca *Szyfowych prac* Stefana Żeromskiego. W trakcie przygotowania do pracy z lekturą zaproponowałam im projekt edukacyjny, którego efektem miały być sceny dramowe, ponieważ „drama ułatwia odtwarzanie ludzkich dążeń i ma moc przybliżania zamierzonych czasów”¹⁰. Młodzi ludzie

⁸ A. Dziedzic, *Drama a wychowanie*, Warszawa 1999, s. 9.

⁹ K. Witerska, dz. cyt., s. 32.

¹⁰ B. Way, *Drama w wychowaniu dzieci i młodzieży*, Warszawa 1995, s. 10.

mieli zmierzyć się z tematem: „Jakie metody rusyfikacji i sposoby obrony przed nią zostały przedstawione w *Szyfowych pracach* Stefana Żeromskiego?” Do czasu rozpoczęcia pracy techniką inscenizacji zarówno historia Marcina Borowicza, jak i język powieści wydawały się im bardzo odległe.

Metodę projektu stosuję w celu zachęcenia uczniów do samodzielnego pracowania i utrwalania poznanego materiału. Uczniowie po podziale na grupy mają czas na przygotowanie scenariusza na konkretny temat z lektury, rozpisanie i nauczenie się ról, przygotowanie scenografii oraz dobranie kostiumów oraz prezentacji multimedialnych, które są częstym i lubianym przez nich środkiem wzbogacającym przekaz inscenizacji. Zachęca to ich do korzystania z nowoczesnych narzędzi dydaktycznych, takich jak komputer, projektor i tablica interaktywna. Efektem finalnym są inscenizacje odgrywane na lekcji języka polskiego.

Klasa ósma około dwóch tygodni wcześniej została przeze mnie podzielona na cztery grupy. Dwie miały zaprezentować metody rusyfikacji, a dwie kolejne sposoby obrony przed nią opisane w *Szyfowych pracach*. Po wprowadzeniu w temat rozdałam karty pracy, na których każdy z uczestników miał zapisać, jakie zna metody rusyfikacji, a także o czym są kolejne scenki i czego się dzięki nim dowiedział. Po tym można było przejść do zaprezentowania wyników pracy poszczególnych zespołów.

Pierwsza grupa pokazała scenkę, w której przedstawiona była lekcja historii w klerykowskim gimnazjum. Uczeń wcielający się w nauczyciela rosyjskiego mówił o historii Polski w sposób zakłamany i nieprawdziwy. Na co kolejny uczeń – grający Waleckiego – złożył stanowczy protest. Grupa zaczęła swoje przedstawienie od czasów współczesnych. Pokazała dziewczynkę, która nie chce się uczyć historii, oraz jej matkę, która opowiedziała jej, jak to było za czasów zaborów i jak bardzo uczniowie chcieliby się wtedy uczyć tej prawdziwej, a nie zakłamanej historii. W końcowej części scenki dziewczynka obiecała, że od tego momentu zacznie uczyć się jej z większą chęcią, ponieważ ogromne wrażenie wywarła na niej postawa Waleckiego. Kolejne inscenizacje to: wizyta w rosyjskim teatrze jako element rusyfikacji polskiej młodzieży, lekcja języka polskiego z recytacją *Reduty Ordona* i samokształceniowe spotkania chłopców na „górcie u Gontali”. Po każdej scenie, kiedy następna grupa przygotowała scenografię do swojej inscenizacji, uczniowie zapisywali wrażenia na kartach pracy i dzielili się nimi ze sobą oraz z nauczycielem.

Lekcja zakończyła się rozmową o tym, co dzięki tym scenkom uczniowie sobie uświadomili, jak przygotowanie do scenek wpłynęło na ich sposób postrzegania rusyfikacji oraz Polaków, którzy się przed nią bronili. Jako pracę domową uczniowie mieli napisać kartkę z pamiętnika, wcielając się w ucznia klerykowskiego gimnazjum. Na koniec moi wychowankowie otrzymali karty smily do ewaluacji zajęć. Po przeprowadzeniu lekcji dokonałam analizy i oceny zrealizowanych celów i założeń edukacyjnych.

Mając na uwadze, że „nauczyciel pracujący tą metodą musi zadbać zarówno o cele, jak i o właściwe treści fabuł. Wywołując trudne sytuacje, zdarzenia konflik-

towe, negatywne, kłopotliwe, musi zawsze kierować uwagę uczniów na rozwiązania pozytywne (i wielość tych rozwiązań) i stwarzać warunki, które wywołują takie pozytywne nastawienia i zadania. Musi [...] umieć odróżnić dobro od zła, być humanistą, wierzyć w człowieka”¹¹, zaproponowałam pracę metodą dramy w klasie siódmej w związku z omawianiem lektury *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza.

Klasa siódma była klasą, w której część uczniów była skonfliktowana, dlatego do lekcji powtórzeniowej „Historia miłości Ligii i Marka Winicjusza” samodzielnie dobieierałam uczniów do grup zadaniowych, by skupić się przede wszystkim na celach wychowawczych, oscylujących wokół integracji i polepszenia stosunków społecznych w klasie. W trakcie ewaluacji, kiedy uczniowie mieli dokończyć zdanie „Czego dowiedziałem się o sobie i innych członkach grupy podczas pracy nad inscenizacją?”, otrzymałam satysfakcjonujące odpowiedzi, a mianowicie, że dzięki pracy metodą projektu i dramy uczniowie lepiej się poznali, zrozumieli, że inni nie są złośliwi, tylko czasami dają się ponieść nadmiernej emocjonalności i chęci podkreślenia swoich różnorodnych umiejętności na forum klasy. Przygotowując się do projektu poza lekcjami, uczniowie mieli możliwość spotkać się w swoich domach, więcej ze sobą rozmawiać i zacząć się lepiej rozumieć. Ograniczyły się sytuacje konfliktowe, gdyż musieli nauczyć się ze sobą współdziałać, by skończyć pracę nad projektem.

Poszczególne grupy, przygotowując inscenizacje, skupiły się na przekazaniu części treści za pomocą prezentacji multimedialnych, wplatając w grę krótkie, nagrane przez nich wcześniej filmiki. Niektórzy dzięki pracy dramowej odkryli w sobie nowe hobby. Zastanawiając się nad historią miłości Marka i Ligii, poddali refleksji własne zachowanie i przyznali, że warto w życiu kierować się miłością, bezinteresownością i empatią wobec bliźnich. To jest zgodne z konstatacją Anny Dziedzic, iż „drama jest metodą wspierającą nauczanie przedmiotowe, ułatwiająca rozwój zdolności umysłowych. Ale drama jest przede wszystkim metodą całościowego, wszechstronnego rozwijania osobowości i doskonalenia komunikacji interpersonalnej. Jest metodą wychowania moralnego”¹². Język polski jest tym szczególnym przedmiotem, na którym bardzo istotne jest wychowanie do wartości.

Niezwykle ważną i motywującą lekcję miałam możliwość przeprowadzić z uczniami innej klasy siódmej, którzy na swój warsztat dramowy wzięli książkę *Mały Książę*. Wzruszającym, ale i pouczającym dla całej klasy momentem była chwila, gdy uczeń, który, ze względu na dłuższą nieobecność w szkole, nie mógł przygotować wraz z grupą inscenizacji z lektury, po powrocie do szkoły przedstawił monodram, wcielając się jednocześnie w rolę Małego Księcia i Róży, którzy odbywają ostatnią rozmowę. Jego prezentacja okazała się wartościowa również dlatego, że samodzielnie przygotował także scenografię, kostiumy, nauczył się grać dwóch bohaterów utworu, a przede wszystkim pokazał się uczniom z nowej,

¹¹ A. Dziedzic, *Drama a wychowanie...*, s. 12.

¹² Tamże, s. 9.

nieznanej strony jako osoba twórcza, pełna fantazji oraz dążąca do celu mimo przeciwności. Przełamał także swoją nieśmiałość oraz starał się zapanować nad silnymi emocjami, które zawsze wcześniej towarzyszyły mu podczas wystąpień nawet przed niewielkim gronem znanych mu osób.

Kolejnym przykładem lekcji z wykorzystaniem dramy była lekcja w klasie piątej dotycząca lektury *W pustyni i w puszczy* Henryka Sienkiewicza. Bazowałam na doświadczeniach uczniów wcześniejszych roczników, którzy często określali książkę jako „nudną”. Zgadzam się ze stwierdzeniem Zofi Agnieszki Kłakówny, że „uczeń musi być zainteresowany tym, co czyta”¹³, dlatego moi wychowankowie, zanim przedstawili wyniki swojej pracy, wyruszyli w kilkutygodniową podróż „Śladami Stasia i Nel”. W trakcie przygotowań do inscenizacji musieli zbudować scenografię, a więc zebrać z różnych źródeł informacje o przyrodzie pustyni, puszczy, poznać geografię Afryki, zaznajomić się z tamtejszą kulturą i wierzeniami. Spojrzeli na książkę zupełnie innymi oczami, bo z perspektywy podróżnika, który poznaje coraz to nowe rzeczy, musi walczyć z przeciwnościami losu i codziennie, będąc przecież dzieckiem, podejmować decyzje, które mogą zaważyć na przetrwaniu.

Uczniowie przede wszystkim „poculi”, jak to jest, gdy ktoś broni swojej wiary i swoich przekonań, nie zważając na okoliczności; jak to jest, gdy dla kogoś najcenniejszym skarbem może okazać się kropla wody; i jak to jest być za kogoś odpowiedzialnym. Dla młodego człowieka, który dopiero kształtuje swoją osobowość, takie „odkrycia” są bardzo ważne. Drama pozwala mu wejść w rolę innej osoby i poznać jej motywację do działania.

Dla mnie praca z wykorzystaniem metody dramy jest niezwykle cenną lekcją życia. W pełni zgadzam się z opinią, iż „nauczyciele, którzy opanowali sztukę uczenia dramą, są metodą zafascynowani, podkreślają jej pozytywny wpływ na aktywizowanie uczniów, zwłaszcza tych, którzy podczas lekcji prowadzonych metodami konwencjonalnymi milczą. Przedstawiając efekty, zwracają uwagę na korzyści wychowawcze i dydaktyczne. Aprobata dla dramy pojawia się także w wypowiedziach uczniów; uczestnictwo w lekcjach dramy urozmaica rzeczywistość szkolną, stanowi interesujące i satysfakcjonujące doświadczenie”¹⁴. Z każdą kolejną klasą i z każdą lekcją uczę się dramy na nowo i ciągle odkrywam jej niezwykle możliwości otwierania serc i umysłów moich uczniów. Metoda dramy powinna być wpisana w warsztat literacki każdego polonisty XXI wieku, ponieważ „drama wychowuje ludzi aktywnych, śmiałych, odważnych, pełnych optymizmu i wiary w siebie i w człowieka, w jego dobro i życzliwość. Ludzi, którzy nie uciekają od trudności, którzy chętnie wywołują zmiany i dynamicznie się do nich przystosowują. Którzy sami zmieniają świat. Ludzi twórczych w działaniach, elastycznych, otwartych i autentycznych w stosunkach z innymi”¹⁵. Dzięki dramie

¹³ Z.A. Kłakówna, *Program wychowania do lektury*, „Nowa Poliszczyna” 1997, nr 5, s. 15.

¹⁴ E. Ogłóza, E. Polański, E. Szymik, *Drama na lekcjach języka polskiego w klasach IV–VIII*, Kielce 1997, s. 9.

¹⁵ A. Dziedzic, *Drama a wychowanie...*, s. 12.

i metodzie projektu, które stosuję w mojej praktyce szkolnej, uczniowie i nauczyciel stają się bardziej odpowiedzialni za swoje działania, uczą się porządkowania informacji oraz ich hierarchizacji, co jest bardzo potrzebne w dzisiejszym świecie. Ważne jest także to, że lekcja języka polskiego jest pozbawiona nudy, uczniowie stają się pełnoprawnymi twórcami procesu uczenia się, ale i nauczania, gdyż przecież uczą swoich rówieśników przez prezentowane inscenizacje. Warto łączyć w praktyce metody, które sprzyjają wielowymiarowej aktywizacji uczniów.

Bezpodstawne są obawy nauczycieli, którzy uważają, że drama może powodować dezorganizację pracy na lekcji i wywoływać chaos. Należy jedynie wcześniej dobrze przemyśleć porządek lekcji i konsekwentnie pilnować przewidzianego na prezentację czasu, gdyż niezwykle ważna jest także ewaluacja, bez której nie byłoby możliwe pełne zrozumienie, jak dana inscenizacja wpłynęła na postrzeganie lektury i jej bohaterów przez uczniów i czego podczas pracy nad nią dowiedzieli się o sobie i swoich kolegach.

Bibliografia

- Dziedzic A., *Drama a wychowanie*, Warszawa 1999.
Dziedzic A., *Drama na podstawie utworu literackiego*, Warszawa 1996.
Kłakówna Z.A., *Program wychowania do lektury*, „Nowa Poliszczyzna” 1997, nr 5, s. 14–17.
Marzec-Jóźwicka M., *Mapa metodycznych inspiracji współczesnego nauczyciela. Wybrane przykłady*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2017, nr 4, s. 38–50.
Michałowska D., *Drama w edukacji*, Poznań 2008.
Ogłóza E., Polański E., Szymik E., *Drama na lekcjach języka polskiego w klasach IV–VIII*, Kielce 1997.
Okoń W., *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1987.
Way B., *Drama w wychowaniu dzieci i młodzieży*, Warszawa 1995.
Witerska K., *Drama na różnych poziomach kształcenia*, Łódź 2010.

The role of drama and drama techniques in teaching compulsory reading skills

Abstract

The article shows that the drama and staging techniques have a multi-dimensional effect on primary school students' versatile development. The author – Polish language teacher in a primary school – presents the examples of the usage of drama during the lesson and their benefits.

Keywords: drama, staging technique, educational project, literary workshop